

POSTANOWIENIE

31 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 31 marca 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa J.K. i W.K.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z 13 czerwca 2023 r., I ACa 261/23,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 21 grudnia 2022 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie ustalił, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe [...] z 30 lipca 2008 r. zawarta przez powodów J.K. i W.K. z Bank spółką akcyjną w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego Bank spółki akcyjnej w W.) jest nieważna i orzekł o kosztach procesu.

Wyrokiem z 13 czerwca 2023 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie - orzekając na skutek apelacji pozwanego – oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez pozwanego. Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołał się na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. (we wniosku omyłkowo przywołano art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.)

Zdaniem skarżącego w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, tj. art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zakresie w jakim odnoszą się one do skutków uznania postanowień umownych za abuzywne i możliwości zastąpienia takich postanowień przepisami dyspozytywnymi.

Ponadto zdaniem skarżącego w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne polegające na konieczności ustalenia, „czy niemożność oszacowania kwoty, którą strona umowy kredytu będzie świadczyć w przyszłości stanowi *per se* o niejednoznaczności tego postanowienia umownego a w konsekwencji, czy postanowienie takie powinno podlegać badaniu pod kątem abuzywności?”.

Powodowie w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniesli o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być

osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą usuwanie błędów w zakresie wykładni i stosowania prawa w każdej indywidualnej sprawie.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma istotne znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Oparcie natomiast wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć. Nie istnieje przy tym istotne zagadnienie prawne ani potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia oraz wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (zob. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z 17 marca 2015 r., I PK 4/15, niepubl.; z 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, niepubl.; i z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia tych wymagań, problematyka, na którą wskazuje skarżący, była bowiem wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego – w odniesieniu do zbliżonych treści umów kredytowych indeksowanych do franka

szwajcarskiego - a pozwany przekonująco nie wykazał, by istniała potrzeba ponownej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym przedmiocie. Nie wykazał także, zwłaszcza w kontekście orzecznictwa TSUE i najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego, by aktualnie istniały poważne rozbieżności w orzecznictwie w kwestiach poruszonych we wniosku.

Przy formułowaniu zagadnienia prawnego i wątpliwości orzeczniczych pozwany czyni – nie znajdujące podstaw w motywach zaskarżonego orzeczenia - założenie, że przyczyną uznania mechanizmu indeksacji za abuzywny w tego rodzaju sprawach jest wyłącznie fakt dowolności w ustalaniu przez banki, w tym skarżącego, kursu waluty, a osią sporu jest wyłącznie sposób ustalania tego kursu a nie obciążające kredytobiorców ryzyko walutowe. Tymczasem w sprawie, w której wniesiono skargę, Sądy *meriti* stwierdziły abuzywność zarówno klauzuli kursowej jak i klauzuli ryzyka walutowego w związku z niedopełnieniem przez pozwanego obowiązków informacyjnych w zakresie ekspozycji powodów na nieograniczone ryzyko walutowe. Nieadekwatne do okoliczności sprawy jest zatem rozstrzygnięcie problemu dotyczącego konsekwencji stwierdzenia abuzywności jedynie klauzuli kursowej dla całego mechanizmu waloryzacji przewidzianego w umowie (klauzuli ryzyka walutowego).

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że kwestia czy warunek umowny ma na tyle odrębny charakter, że może podlegać samodzielnemu badaniu w płaszczyźnie abuzywności, dotyczy oceny konkretnej umowy, co nie spełnia warunku przesłanki kasacyjnej na której skarżący opiera wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania, tak postawiony problem nie ma bowiem charakteru abstrakcyjnego i powinien być rozstrzygany w okolicznościach konkretnej sprawy.

Ponadto, w aktualnym orzecznictwie TSUE rozróżnia się abuzywność postanowień dotyczących kryteriów przeliczania waluty krajowej na walutę indeksacji (klauzule kursowe, *spreadowe*), od klauzul ryzyka walutowego, dotyczących obciążenia konsumenta negatywnymi następstwami deprecjacji waluty krajowej, jako kompensata za korzystniejszą stopę procentową (zob. m.in. wyroki z 20 września 2017 r., C- 186/16, *Ruxandra Andrușciuc i in. Banca Românească*; z 22 lutego 2018 r., C-119/17; z 20 września 2018 r., C – 51/17, *OTP Bank Nyrt. I in. przeciwko Terez Illyez i in.*).

W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono natomiast, że klauzula ryzyka walutowego nie może funkcjonować bez klauzuli kursowej określającej przeliczenie zobowiązań stron celem ustalenia wysokości ich świadczenia. Z kolei klauzula *spreadowa* nie ma racji bytu w umowie, w której nie zastosowano mechanizmu indeksacji i wynikającej z niego narażenia konsumenta na ryzyko kursowe. W konsekwencji stwierdzono, że klauzule przeliczeniowe i klauzule ryzyka walutowego składające się na przyjęty w umowach kredytowych mechanizm waloryzacji - są ze sobą ściśle powiązane, a ich rozszczępienie jest zabiegiem sztucznym (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, z. 2, poz. 7; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, z. B, poz. 20; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, niepubl.; z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl.; z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22, niepubl.; z 26 stycznia 2023 r., II CSKP 722/22, niepubl.; z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22, niepubl.; i z 18 kwietnia 2023 r., II CSKP 1511/22, niepubl.).

W judykaturze Sądu Najwyższego dominuje obecnie pogląd, że w przypadku, gdy eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji umowy, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, że strony są związane pozostałą częścią umowy. Umowa będzie dotknięta nieważnością, gdy bez abuzywnych postanowień jej obowiązywanie nie jest możliwe w świetle prawa krajowego i nie zaszły przesłanki umożliwiające zastosowanie regulacji zastępczej, a konsument postanowień abuzywnych nie potwierdził, nie udzielając następnie świadomej i wolnej zgody na te klauzule i tym samym odmawiając przywrócenia im skuteczności z mocą wsteczną.

Dotyczy to sytuacji, gdy określenie wysokości należności obciążającej kredytobiorcę w umowie kredytu powiązanej z walutą obcą z odwołaniem do tabel kursowych ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów oznaczania kursu waluty obcej, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron umowy kredytu. Takie postanowienia są niedopuszczalne, jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego

interesy, a ich bezskuteczność – niezależnie od dalszych postanowień umowy, w tym wyrażających ryzyko walutowe – może prowadzić do upadku umowy w całości (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56 ; wyroki Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 16 września 2021 r., I CSKP 166/21; z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl.; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2023 r., I CSK 3629/22, niepubl.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przeważa także pogląd, że niedopuszczalne jest przekształcenie kredytu powiązanego z walutą obcą w kredyt złotowy oprocentowany stawką LIBOR lub WIBOR. Wyeliminowanie bowiem ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu powiązanego z walutą obcą, byłoby równoznaczne z tak daleko idącą modyfikacją umowy, że umowę taką należałoby uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, co prowadzi do wniosku, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC – ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22, niepubl.; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, niepubl.; z 13 maja 2022 r., II CSKP 405/22 i II CSKP 293/22, niepubl.; z 27 maja 2022 r., II CSKP 395/22, niepubl.; i z 24 czerwca 2022 r., II CSKP 10/22, niepubl.).

W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje także pogląd, że nie jest możliwe – wbrew woli konsumenta - zastąpienie niedozwolonego postanowienia umownego odsyłającego do kursu waluty wynikającego z tabeli bankowej odwołaniem do kursu średniego ustalanego przez NBP względnie kursu rynkowego waluty (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2022 r., I CSK 1669/22, niepubl.; wyroki Sądu Najwyższego z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22; z 10 maja 2022 r., II CSKP 163/22, II CSKP 285/22 i II CSKP 382/22, niepubl.; z 19 maja 2022 r., II CSKP 985/22; i z 20 maja 2022 r., II CSKP 403/22, niepubl.).

Wykluczono również możliwość wypełnienia luki w umowie po wyeliminowaniu z niej postanowień abuzywnych przez odwołanie do art. 69 ust. 3

ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2020 r., poz. 1896). Przyjęto, że wejście w życie ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011, nr 165, poz. 984 dalej: „ustawa *antyspreadowa*”) nie pozwala w pełni wyeliminować z umowy postanowień zawierających niejasne reguły przeliczania należności kredytowych. Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają bowiem ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy – z wyjątkiem woli konsumenta – pozostają bez znaczenia dla stwierdzenia abuzywności postanowień umowy. O tym bowiem czy postanowienie jest niedozwolone decydują okoliczności z chwili zawarcia umowy (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz orzecznictwo TSUE przytoczone w jej uzasadnieniu).

Ponadto ustawa *antyspreadowa* nie zawiera przepisów o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby zastąpić nieuczciwe klauzule zawarte w umowach kredytowych. Nie stwarza też podstawy do formułowania przez kredytobiorców roszczeń przeciwko bankom o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli o zmianę postanowień umowy od chwili jej zawarcia, a umożliwia jedynie dokonanie zmiany postanowień umowy dotyczących sposobu waloryzacji niespłaconych rat na przyszłość. Nie oznacza to jednak, że nakłada na nich obowiązek zachowania takiej formy spłaty albo wyłącza możliwość zgłoszenia roszczeń powstałych na gruncie umów niespełniających wymagań stawianych umowom kredytowym w stosunkach z konsumentami (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 405/22, niepubl. i z 28 lipca 2023 r., I CSK 611/22, niepubl.).

Możliwości usunięcia luki w umowach kredytowych nie stwarza także art. 358 § 2 k.c. wprowadzony do kodeksu cywilnego z dniem 24 stycznia 2009 r. ustawą z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe, Dz.U. z 2008 r., Nr 228, poz. 1506), już po dacie zawarcia umowy łączącej strony. Niezależnie od argumentacji wyżej przytoczonej, dotyczy on bowiem zobowiązań wyrażonych w walucie obcej, a w przypadku kredytu indeksowanego do CHF waluta obca stanowi jedynie miernik wartości zobowiązania zaciągniętego w walucie polskiej i świadczeń spełnianych przez

kredytobiorców. Spełnienie przez Bank świadczenia w walucie obcej było od początku wyłączone, a kwota kredytu mogła być wypłacona wyłącznie w złotych.

Nie można też dokonać wykładni umów kredytowych na podstawie art. 65 § 2 k.c. lub art. 56 k.c., już po usunięciu z nich postanowień abuzywnych, w celu ustalenia zgodnego celu i zamiaru stron co do sposobu ustalenia kursu CHF. Sprowadzałoby się to bowiem do zmiany treści klauzuli indeksacyjnej, prowadząc do zmiany jej rozumienia przez wprowadzenie odesłania do wartości rynkowej CHF. Dla rozstrzygnięcia o utrzymaniu umowy w mocy nieadekwatne jest odwoływanie się do hipotetycznej woli stron, groziłoby to bowiem ryzykiem dalszego pogorszenia sytuacji strony dotkniętej nadużyciem, gdyby strona, która narzuciła niedozwolone postanowienie umowne wywodziła, że nie zawarłaby umowy z jego pominięciem.

Zgodnie z orzecznictwem TSUE art. 5 i 6 Dyrektywy należy bowiem interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron. W konsekwencji art. 6 ust. 1 Dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że niezgodny z tym artykułem jest przepis prawa krajowego dający sądowi możliwość uzupełnienia umowy przez zmianę treści owego warunku. Możliwość taka istniałaby tylko w przypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje (zob. wyroki TSUE z 18 listopada 2021 r. C – 212/20, M.P., B.P. przeciwko „A” i z 29 kwietnia 2021 r., C – 19/20, Bank BPH).

Nie jest także możliwe zarządzenie lukom wynikającym z usunięcia nieuczciwego warunku zawartego w umowie kredytowej przez zastosowanie przepisów prawa krajowego, które mogłyby mieć zastosowanie do umowy tylko odpowiednio lub przez analogię i które odzwierciedlają regułę obowiązującą w krajowym prawie zobowiązań (zob. wyrok TSUE z 16 marca 2023 r., C-6/22, M.B.,U.B.,M.B. przeciwko X S.A.). Wykluczyć zatem należy możliwość odwołania się *per analogiam* do art. 41 Prawa wekslowego.

Takie rozwiązanie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi

Dyrektywy w postaci zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, niepubl. i z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18; postanowienia Sądu Najwyższego z 12 września 2023 r., I CSK 5858/22 i I CSK 5941/22, niepubl.; zob. także wyrok TSUE z 8 września 2022 r., C-80/21, C-81/21, C-82/21). W tym ostatnim orzeczeniu Trybunał stwierdził, że z przedłożonych mu materiałów sprawy nie wynika, by istniały przepisy prawa polskiego o charakterze dyspozytywnym, mogące zastąpić nieuczciwe warunki umowne, podkreślając niedopuszczalność sądowej modyfikacji treści postanowienia nieuczciwego w drodze wykładni sądowej.

Stwierdzenie nieważności umowy mieści się przy tym w zakresie sankcji, jaką Dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Uzupełnienie umowy przez sąd i dokonanie zmiany treści abuzywnego postanowienia mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13, prowadząc do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich warunków wobec konsumentów. Byliby oni w ten sposób zachęceni do stosowania nieuczciwych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały być one uznane za bezskuteczne, to umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, co pozostałoby bez wpływu na jej ważność i bez istotnego uszczerbku dla ich interesów (zob. m.in. wyroki TSUE z 14 czerwca 2012 r., C-618/10 Banco Español de Crédito SA; z 30 kwietnia 2014 r., C 26-13, Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt; z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA oraz wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18).

Z tych względów – uznając, że argumentacja przedstawiona we wniosku w zestawieniu z przywołanym orzecznictwem Sądu Najwyższego oraz orzecznictwem unijnym - nie stwarza podstawy do kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego w przedstawionej przez skarżącego problematyce, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 98 § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2023, poz. 1964, ze zm.).

[A.T.]

[r.g.]